

22 marca 2012



Z myślą o pasażerach

Rozmowa z Janem Maćkowiakiem, członkiem Zarządu Województwa Świętokrzyskiego - **Czego mogą się spodziewać w tym roku mieszkańcy województwa świętokrzyskiego podróżujący koleją? Czy Samorząd Województwa zamierza inwestować w spółkę Przewozy Regionalne podobne kwoty jak dotychczas?**

Jan Maćkowiak: - Z myślą o pasażerach od 1 marca uruchomiliśmy dodatkowe połączenia; 10 dodatkowych pociągów będzie poruszało się na trasach pomiędzy Ostrowcem Świętokrzyskim, Skarżyskiem Kamienną, a Kielcami. Istotne jest to, że pasażerowie mogą wsiąść do pociągu w Ostrowcu i bez przesiadki dojechać do Kielc, co do tej pory było niemożliwe. Co ważne, połączenia zostały uruchomione w godzinach proponowanych przez podróżnych albo potencjalnych pasażerów. Do tej pory problemem był powrót w godzinach wieczornych do tych miejscowości, dlatego uwzględniliśmy sugestie zgłaszane przez mieszkańców. Zasadność uruchomienia tych połączeń znalazła również potwierdzenie w badaniach potoków podróżnych. Wartość dodatkowych połączeń to około 2 miliony złotych, finansuje je Samorząd Województwa.

Warto podkreślić, że z każdym rokiem przybywa pasażerów. W 2010 roku przewieźliśmy 1 370 tys. pasażerów, w 2011 - 1 779 tys., w tym roku, z ostrożnych i wcale niewygórowanych szacunków wynika, że przewieziemy ich około 2 miliony. Tendencja jest pozytywna, ponieważ przybywa pasażerów, a tym samym przewozy stają się bardziej rentowne, bo kolej odnotuje większe przychody ze sprzedanych biletów.

W ubiegłym roku wartość dotacji do przewozów wynosiła 19 milionów 805 tys. zł, w budżecie tegorocznym mamy zaplanowane 23 416 tys. Do tej kwoty trzeba jeszcze dodać dodatkowe 2 miliony, które od 1 marca zasiliły nowe połączenia.

Samorząd Województwa przywiązuje dużą wagę do jakości podróżowania i stanu taboru. W ubiegłym roku zakupiliśmy 4 nowe pociągi typu Elf. To niezwykle nowoczesne, estetyczne i na pewno bezpieczne pojazdy, co jest bardzo istotne, zwłaszcza w kontekście wydarzeń, które ostatnio miały miejsce na Śląsku. Przeprowadziliśmy też modernizację pojazdów szynowych, które są własnością Przewozów Regionalnych. Planujemy zakup sześciu trzyczłonowych autobusów szynowych w ramach projektu z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, wspólnie z województwami małopolskim, podkarpackim i śląskim. Wierzę, że pociągi znajdą się na torach najpóźniej w 2014 roku.

Warto jeszcze wspomnieć o tzw. Bilecie Świętokrzyskim. Specjalną ofertę dla pasażerów

przygotował Świętokrzyski Zakład Przewozów Regionalnych. To bardzo atrakcyjna propozycja, na przykład bilet normalny z Ostrowca Świętokrzyskiego do Skarżyska Kamiennej kosztuje 5,50 zł, ze Skarżyska do Kielc także 5,50 zł, natomiast bilet z Ostrowca do Kielc tylko 8,20 zł. Są to na pewno ceny konkurencyjne w stosunku do innych przewoźników. Trwa kampania promocyjna nowych połączeń kolejowych, atrakcyjnych cen Biletu Świętokrzyskiego i dobrego standardu naszych usług. Wierzę, że przyczyni się ona do zwiększenia ilości pasażerów.

- Droga Nr 776 na odcinku od granicy województwa do Buska Zdroju nie ma, niestety, szczęścia. Choć jej modernizacja rozpoczęła się we wrześniu 2011 roku, data zakończenia inwestycji nadal pozostaje nieznana. Dlaczego?

Jan Maćkowiak: - Rzeczywiście, trasa ta miała wyjątkowego pecha. Mam jednak dobrą wiadomość: jesteśmy już po otwarciu ofert, wygrały nasze kieleckie firmy FART i TRAKT. Przewidujemy, że inwestycja zakończy się w sierpniu 2013 roku. Myślę, że w kwietniu, najdalej na początku maja, podpiszemy umowę z firmami, które wejdą na plac budowy i będą realizować to przedsięwzięcie.

- Optymizmem napawają natomiast informacje dotyczące budowy obwodnicy Końskich oraz rozbudowy drogi Nr 786 z Łopuszna do granic województwa. Niedawno podpisane zostały umowy na te inwestycje. Kiedy kierowcy po raz pierwszy będą mogli w komfortowych warunkach przemierzać te trasy?

Jan Maćkowiak: - Droga 786 łącząca Kielce z Częstochową, to jedna z najważniejszych tras, bardzo istotna dla mieszkańców regionu i dla ruchu międzyregionalnego pomiędzy Śląskiem a Świętokrzyskiem. W tej chwili są realizowane obydwie etapy inwestycji. Pierwszy - z Kielc do Łopuszna o długości 30 kilometrów. Podpisaliśmy umowę z wykonawcami, którzy weszli już na plac budowy. Inwestycja będzie kosztować 112 mln zł., będzie ona finansowana z Regionalnego Programu Operacyjnego. Rozstrzygnęliśmy także przetarg na drugi etap tej inwestycji z Łopuszna do granicy województwa - 40 kilometrów drogi, całkowita wartość tego etapu to 117 milionów złotych, również ten odcinek otrzymał wsparcie z RPO WŚ.

Planowane terminy zakończenia prac to 2013 rok.

Kolejną dużą inwestycją prowadzoną w naszym województwie jest droga nr 728, od Sielpi do Końskich z obwodnicą miasta. Trakt ten jest dzisiaj w bardzo złym stanie, ale zapewniam, że będzie piękny. Zaprojektowana jest bardzo atrakcyjna kładka w Sielpi nad zalewem, ścieżki rowerowe, chodniki i zatoki autobusowe. Termin oddania inwestycji to sierpień przyszłego roku. Projekt jest finansowany z Programu Rozwoju Polski Wschodniej. Również z tego

programu finansowana będzie droga Chmielnik-Staszów. Inwestycja jest w trakcie realizacji, ma być gotowa we wrześniu bieżącego roku. Istnieje ryzyko, że możliwe będzie niewielkie opóźnienie, ponieważ zostały zaprojektowane dodatkowe chodniki i inne elementy drogi.

- W lutym w Urzędzie Marszałkowskim odbyło się spotkanie, którego celem było zdiagnozowanie możliwości rozwoju lotniska w Masłowie. Wzięli w nim udział m.in. eksperci z Urzędu Lotnictwa Cywilnego, przedstawiciele Związku Regionalnych Portów Lotniczych, spółki „Lotnisko Kielce” i Aeroklubu Kieleckiego. Czy po tym spotkaniu udało się już sformułować jakieś wnioski dotyczące przyszłości lotniska?

Jan Maćkowiak: - Powiedzmy uczciwie: Zarząd Województwa będzie musiał odpowiedzieć na podstawowe pytania. Czy rozbudowywać lotnisko, wydłużać pas startowy, uzbroić go w urządzenia nawigacyjne i oświetlenie, budować budynek, który spełni wszystkie funkcje techniczne niezbędne na lotnisku publicznym? Czy chcemy, żeby lotnisko było lotniskiem użytku publicznego? Ja osobiście uważam, że tak. Pozwoli nam to w sposób bardziej klarowny przekazywać publiczne pieniądze na to lotnisko. Kielce i region bardzo potrzebują lotniska, które będzie służyło rozwojowi regionu. Wierzę, że te ważne dla przyszłości naszego województwa decyzje będą zapisane m.in. w strategii rozwoju województwa, czy planach zagospodarowania przestrzennego. Powinniśmy zabiegać o to, żeby także pieniądze z Unii Europejskiej mogły być przeznaczane na jego rozwój.